

Strona znajduje się w archiwum.

Ropa za żywność

W dniu 14 kwietnia 1995 r. Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęła rezolucję nr 986 powołującą do życia program „Ropa za żywność”.

Celem programu było umożliwienie Irakowi sprzedaży określonej ilości ropy naftowej na rynkach międzynarodowych, pomimo nałożonego na ten kraj w 1990 r., po inwazji na Kuwejt, embarga.

Fundusze uzyskane ze sprzedaży miały zostać przeznaczone na zakup żywności, lekarstw, środków medycznych i



©anusorn_nakdee/Photogenica

innych artykułów dla ludności cywilnej, w którą - na skutek polityki prowadzonej przez Saddama Husajna - wprowadzone sankcje uderzały najbardziej. Według danych ONZ na program przeznaczono 46 mld dolarów, a „za zyski ze sprzedaży ropy naftowej budowano szkoły, kliniki i budynki mieszkalne, utrzymywano sieć elektryczną i infrastrukturę przesyłową ropy, a także usprawniono oczyszczanie i dystrybucję wody” (za Ośrodkiem Informacji ONZ w Warszawie, www.unic.un.org.pl). Tyle w teorii.

Rzeczywistość przedstawiała się jednak zupełnie inaczej, skoro program ten jest nazywany największym skandalem korupcyjnym w historii. I, jak wynika z raportu niezależnej komisji śledczej ds. nadużyć związanych z programem „Ropa za żywność”, na czele której stał Paul Volker, były szef amerykańskiego Banku Rezerw Federalnych, nie jest to zarzut

bezpodstawny. Skandal wybuchł, gdy po zdobyciu Bagdadu armia amerykańska znalazła listę płac Saddama.

Cały proceder polegał na omijaniu restrykcji związanych z funkcjonowaniem programu. Ropa była, owszem, sprzedawana, ale wybranym przez dyktatora pośrednikom i po zaniżonych cenach, by ci mogli ją dalej z zyskiem odsprzedać. Aby jednak móc uczestniczyć w handlu ropą, firmy musiały dzielić się z Saddamem zyskami. Na 4,5 tysiąca podmiotów zaangażowanych w program „Ropa za żywność” łącznie płacono 2,2 tysiąca firm, w tym Daimler Chrysler, Siemens i Volvo, na proceder zaś przyzwał francuski bank PNB Paribas nadzorujący księgowość programu. Szacuje się, że dzięki łąpówkom i nielegalnej sprzedaży dyktator zyskał ok. 20 mld dolarów.

W ten sposób zdobyte środki przeznaczone były na dalsze korumpowanie, tym

razem polityków i funkcjonariuszy ONZ, by kupić sobie przychyłność na arenie międzynarodowej. Opłacani byli m. in. szef programu i zastępca Sekretarza Generalnego Kofiego Anana Benon Sevan, były francuski szef MSW Charles Pasqua, francuski ambasador przy ONZ Jean-Bernard Merrimee, brytyjski poseł George Galloway, rosyjski poseł Władimir Żyrinowski, przedstawiciel Rosji w ONZ Aleksander Jakowlew oraz przedstawiciele partii komunistycznych z Rosji, Białorusi i Ukrainy.

21 listopada 2003 r. program został oficjalnie zakończony, całą dokumentację przekazano Tymczasowym Władzom Koalicyjnym a niespożytkowane aktywa powierzono nowo utworzonemu Funduszowi Rozwoju Iraku (Development Fund for Iraq).

*Źródła: wprost.pl;
wiadomosci.gazeta.pl;
wyborcza.pl;
forum.jewish.org.pl*

Opublikowano w dniu 14.04.2020 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA